

EXPRESS POZNAŃSKI

ul. Grunwaldzka Nr 19

60-782 Poznań

Nr 6

z dn.

1-10-90

Nasz wysłannik telefonuje:

Artystyczne sukcesy

«Czarnej maski»

w wykonaniu zespołu poznańskiego

Teatru Wielkiego

nad Łabą i Sprewą

„CZARNA MASKA” Krzysztofa Pendereckiego w wykonaniu zespołu Teatru Wielkiego w Poznaniu odnosi kolejne sukcesy zagraniczne. W plątek poznańscy artyści zainaugurowali tym spektaklem IV Dni Muzyki Współczesnej w Dreźnie.

Występ stał się prawdziwym wydarzeniem artystycznym w pięknym mieście nad Łabą. Opera Sempera, trzecia co do wielkości na terenie Niemiec (1600 miejsc), była wypełniona niemal po brzegi. Zwracam na ten szczegół uwagę, gdyż organizatorzy festiwalu zmuszeni byli odwołać (z powodu małego zainteresowania publiczności) występy kilku innych zagranicznych zespołów. Muzyka współczesna nie jest także tu w pełni doceniana przez melomanów, a ceny biletów na imprezy artystyczne bardzo poszły w górę.

Tym większa satysfakcja z występu poznaniaków. Bardzo wysoce oceniono zarówno samą operę jak jej wykonanie. Dyrektor festiwalu prof. Udo Zimmermann składał po spektaklu gratulacje na ręce dyr. Mieczysława Dondajewskiego, który poprowadził dzieło.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Artystyczne sukcesy „Czarnej maski”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Nie mam w krótkiej korespondencji możliwości oceny występu poszczególnych solistów. Nie mogę jednak nie wspomnieć, że owację zgromadzi Ewie Werce, pięknie śpiewającej partię Benigny, długo oklaskiwano jej scenicznego małżonka Józefa Kolesińskiego, a także Radosława Zukowskiego, Danutę Trudnowską, Jerzego Kulczyckiego, Aleksandra Burandta i innych. Pięknie brzmiały w a-

kustycznym wnętrzu chóry, przygotowane przez Jolanę Dotę — Komorowską.

Brakło czasu na świętowanie tego sukcesu, gdyż następnego dnia rano byliśmy w drodze do Berlina. Najwcześniej, bo już o 5 wyjechała ekipa techniczna, która przedtem do późna w nocy demontowała i ładowała na ciężarówki dekoracje.

W Berlinie rozpoczął się właśnie doroczny międzynarodowy festiwal muzyki i teatru, słynne Berliner Festtage. W jego ramach przewidziano dwukrotną prezentację „Czarnej maski”. Pierwsze z tych przedstawień odbyło się wczoraj wieczorem, na scenie Opery Państwowej. Publiczności było mniej niż w Dreźnie, ale ci co przyszli, żywiołowo reagowali po przedstawieniu. Cały nasz zespół nagrodzono gromkimi oklaskami. Z ciekawością oczekujemy pierwszych ocen prasowych występu.

Cztery godziny przed niedzielnym przedstawieniem przybył do Berlina Krzysztof Penderecki z małżonką. Nie było konferencji prasowej z kompozytorem, nie wykorzystali zatem gospodarze możliwości dowiedzenia się o pracy i planach artystycznych twórcy.

Pobyt w Berlinie teraz, gdy już w godzinach odlicza się czas do historycznej chwili

zjednoczenia Niemiec, zapamięta każdy z nas tu obecnych chyba na zawsze jako niepowtarzalną okazję do obserwacji, refleksji i prognoz. Niemcy spontanicznie wyrażają swą radość. Pod Bramą Brandenburską trwa nieprzerwany pochód ludności w obu kierunkach, jak gdyby wszyscy chcieli jeszcze oraz sprawdzić, że nie ma muru i granicznej kontroli. Niestety wczoraj wieczorem doszło przy bramie do chuligańskich wybryków 200-osobowej grupy młodzieży.

Poznański zespół da pożyteczny występ w Berlinie we wtorek wieczorem, również na scenie przy Unter den Linden.

JAN ZAŁUBSKI